

# CZY WSZYSTKIE GRZECHY SĄ JEDNAKOWE?

*Czy każde naruszenie przykazań Bożych jest jednakowo złe?*

Niektóre grzechy z racji swej natury bądź okoliczności obciążających są w oczach Bożych większe niż inne. „Większy grzech ma ten, który mnie tobie wydał” (J 19:11). Filozofowie stoicy utrzymywali, że wszystkie grzechy są jednakowe, jednak powyższy werset z Pisma świętego wyraźnie pokazuje, że istnieją różne stopnie grzechu. Pewne grzechy są większe od innych. Są grzechy „wielkie”, z powodu których podnosi się głośny krzyk do nieba (Am 5:12; 1 M 18:21). Każdy grzech przemawia własnym głosem, jednak pewne grzechy wołają donośnie. Tak jak niektóre choroby są gorsze od innych a pewne trucizny bardziej zabójcze niż inne, tak też niektóre grzechy są większe od innych. „A wy jeszcze gorzej postępowaliście niż wasi ojcowie” (Jer 16:12), wasze grzechy są gorsze niż ich grzechy (Ezech 16:47). Przynianie królewskich monet jest zdradą, jednak osobisty atak na króla jest gorszą zdradą. Próżna myśl jest grzechem, jednak bluźnierstwo jest większym grzechem.

To, że niektóre grzechy są większe, niż inne wynika z następujących rzeczy:

(1) Istniała różnica w ofiarach pod zakonem. Ofiara za grzech była większą ofiarą niż ofiara za przewinienie.<sup>1</sup>

(2) Skoro niektóre grzechy, jak np. bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu (Mt 12:31), nie będą przebaczone, wobec tego muszą być bardziej obrzydliwe.

(3) Niektóre grzechy pociągają za sobą surowsze kary niż inne: „otrzymacie surowszy wyrok” (Mt 23:14). „Czyż ten, który jest sędzią całej ziemi, nie ma stosować prawa?” (1 M 18:25) Bóg nie karałby jednego człowieka surowiej niż innego, gdyby jego grzech nie był większy.

Prawdą jest, że wszystkie grzechy są równie ohydne w oczach Tego, przeciwko któremu są popełniane, czyli w oczach nieskończonego Boga. Jednak w pewnym sensie nie wszystkie grzechy są równie ohydne. Niektóre grzechy popełniane są w okolicznościach obciążających, które barwią je na kolor ciemniejszy niż szkarłatny barwnik wełnę.

[1] Te grzechy są gorsze, które popełniane są bez widocznej przyczyny, np. kiedy człowiek przeklina bądź gniewa się nie będąc ku temu sprowokowany. Im mniejszy powód do grzechu, tym gorszy jest grzech popełniany w takich okolicznościach.

[2] Te grzechy są gorsze, które popełniane są rozmyślnie. Stare przymierze nie przewidywało ofiary za grzechy popełniane rozmyślnie.

*Zarówno tubylca z synów izraelskich, jak cudzoziemca, przebywającego wśród was, którzy popełnili błąd przez przeoczenie, obowiązują jednakowe prawo. Lecz człowiek, zarówno tubylec jak i cudzoziemiec, który popełni to rozmyślnie, znieważa Pana. Człowiek ten będzie wytracony spośród swego ludu.*

4 M 15:29-30

<sup>1</sup> Ofiara za przewinienie (w polskich przekładach Biblii „prześlągalna” lub „pokutna”) — dotyczyła drobnych występów takich jak: dotknięcie rzeczy nieczystych, składanie lekkomyślnych i fałszywych przysiąg, przekraczanie przykazań w nieświadomości, etc., a wymagana ofiara była w przypadku biednych Izraelitów zamieniana na gołąbice lub mąkę (3 M 4:1-5:19 BT). W przypadku ofiary za grzech (3 M 4:3-35) nie było mowy o takiej zamianie (przyp. tłum.).

*Czym jest grzech rozmyślny, który jest większy i bardziej obrzydliwy niż inne?*

Grzeszyć rozmyślnie to grzeszyć przeciwko przekonaniu i oświeceniu, czyli przeciwko oświeconemu sumieniu. „Są z tych, którzy buntują się przeciwko światłu” (Job 24:13 KJV). Sumienie stoi niczym cherubin z wyciągniętym mieczem płomienistym w ręce, by odstraszyć grzesznika. Ten jednak grzeszy. Czyż Piłat nie zgrzeszył przeciwko swemu przekonaniu kiedy podniósł rękę i skazał Chrystusa? Wiedział, że Żydzi wydali Go z zawiści (Mt 27:18) i sam stwierdził, że nie znalazł w Nim żadnej winy (Łk 23:14), zaś jego żona posłała do niego sługi z wiadomością: „Nie miej nic do czynienia z tym sprawiedliwym” (Mt 27:19). A jednak skazał Jezusa na śmierć. Zgrzeszył rozmyślnie, wbrew oświeconemu sumieniu. Brak świadomości grzeszenia stanowi okoliczność łagodzącą i zmniejsza winę. Jezus powiedział: „Gdybym nie przyszedł i nie przemawiał do nich, nie mieliby grzechu” (J 15:22), to znaczy, że ich grzech byłby mniejszy. Grzeszenie wbrew oświeceniu i przekonaniu zwiększa winę. Grzechy popełniane w takich okolicznościach ciężko ranią duszę. Inne grzechy powodują krwawienie, te zaś uderzają w serce.

*Kiedy człowiek grzeszy wbrew poznaniu i przekonaniom?*

(1) *Kiedy całkowicie zaniedbuje swe obowiązki.* Wie, że ma obowiązek czytać Słowo, a jednak pozwala Biblii leżeć w swym domu niczym zardzewiała broń, którą rzadko się używa. Jest przekonany, że ma obowiązek prowadzić modlitwy rodzinne, a jednak mijają dnie i miesiące, w których Bóg nie słyszy żadnej jego modlitwy. Nazywa Boga Ojcem, a jednak nigdy nie prosi o błogosławieństwo. Zaniechanie modlitwy rodzinnej jest niczym usunięcie dachu z domu i otwarcie go na deszcz przekleństw.

(2) *Kiedy trwa w tych samych grzechach, które potępia u innych.* Apostoł ostrzega: „Nie ma przeto usprawiedliwienia dla ciebie, kimkolwiek jesteś, człowiecze, który sądzisz; albowiem, sądząc drugiego, siebie samego potępiasz, ponieważ ty, sędzia, czynisz to samo” (Rz 2:1). Podobnie Augustyn powiedział o Senece: „Pisał przeciw przesądom, a jednak kłaniał się posągom, które sam ganił”. Jeden człowiek potępia drugiego za nierozważne karcenie, a sam czyni to samo. Mistrz gani swego ucznia za przeklinanie, chociaż sam przeklina. Nożyce do lamp w świątyni były ze szczerego złota (2M 25:38 BG). Ci, którzy ganią i gaszą wady innych, sami muszą być wolni od tych grzechów. Nożyce do lamp muszą być ze szczerego złota.

(3) *Kiedy grzeszy po złożeniu ślubów.* „Wiążą mnie, Boże, śluby, które Ci złożyłem” (Ps 56:13 BT). Ślub to obietnica poświęcenia się Bogu. Ślub jest nie tylko postanowieniem, lecz także obietnicą. Każdy, kto składa Bogu ślub czyni się dłużnikiem — wiąże się uroczystie z Bogiem. Grzeszenie po złożeniu ślubu Bogu, czyli ślubowanie poświęcenia się Bogu a jednocześnie oddawanie duszy diabłu, to postępowanie wbrew najgłębszym przekonaniom.

(4) *Kiedy grzeszy po zasięgnięciu rady, po napomnieniach i ostrzeżeniach.* W takiej sytuacji nie może usprawiedliwiać się niewiedzą, gdyż trąba ewangelii zabrzmiała w jego uszach, wzywając do odwrotu i porzucenia grzechów. Powiedziano mu o jego niesprawiedliwości, złośliwym postępowaniu i przebywaniu w złym towarzystwie, on zaś pomimo tego nadal trwa w grzechu. Takie postępowanie jest grzechem przeciwko przekonaniu i stanowi okoliczność obciążającą, która niczym ciężar położony na wadze powiększa winę grzechu. Jeśli postawiono znak nawigacyjny ostrzegający przed podwodnymi skałami a marynarz mimo to popłynął tam i rozbije okręt, to jest to arogancja. Kto będzie współczuł takiemu rozbitekowi?

(5) *Kiedy grzeszy pomimo wyraźnych znaków i gróźb.* Bóg wypowiedział wyraźnie groźby przeciw takim grzechom: „Zaiste, roztrzaska Bóg głowę wrogów swoich, włochaty łeb tego, który trwa w winach swoich” (Ps 68:22). Chociaż Bóg przystawił ostrze swego miecza do piersi grzesznika, ten nadal popełnia grzech. Radość z rozkoszy grzechu jest tak wielka, że tłumi lęk przed groźbą gniewu Bożego. Niczym lewiatan „kpi sobie z potrząsania włócznią” (Job 41:29 KJV). Szydzi z gróźb gniewu Bożego, mówiąc: „Słyszeliśmy wiele o tym, co Bóg

zamierza uczynić, a także o nadchodzącym sądzie i chętnie chcielibyśmy to zobaczyć”. „Niech przynagli, niech przyspieszy swoje dzieło, abyśmy widzieli” (Iz 5:19). Kiedy człowiek utwierdza się w grzechu, chociaż widzi wyciągnięty płomienisty miecz gróźb gniewu Bożego, wówczas grzech przeciw oświeceniu i przekonaniu jest cięższy.

(6) *Kiedy grzeszy w utrapieniu.* Bóg nie tylko grzmi groźbami, lecz zsyła gromy sądu. Zsyła sąd na grzesznika, by mógł w tym odczytać swe grzechy. Ten jednak nadal grzeszy. Jego grzechem była nieczystość, z powodu której zmarnował swe siły i roztrwonił majątek. Miał atak apopleksji, jednak nadal kocha grzech, chociaż grzech ten powoduje ostry ból. Takie postępowanie to grzeszenie wbrew przekonaniom. „Owszem, w czasie swego ucisku, on, król Achaz, jeszcze większych dopuszczał się grzechów wobec Pana” (2 Krn 28:22).

Cięższym grzechem jest grzech wbrew oświeconemu sumieniu. Jest to oznaka upor. Ludzie nie potrafią uzasadnić ani bronić swych grzechów, są jednak zdecydowani trzymać się mocno nieprawości. *Voluntas est regula et mensura actionis.* (Zaangażowanie woli jest miarą oceny postępowania.) Im więcej woli w grzechu, tym większy grzech. Tacy mówią: „Pójdziemy raczej za naszymi zamysłami” (Jer 18:12), co można rozumieć następująco: „Chociaż każdy krok prowadzi do śmierci i piekła, nadal będziemy maszerować pod sztandarem szatana”. Grzech upadłych aniołów był tak wielki, gdyż był to grzech z premedytacją — nie byli ignorantami, nie mieli poządlivosti skłaniającej ich do grzechu i nie było kusiciela, który by ich zwodził. Zdecydowanie wybrali grzech.

Grzeszenie wbrew przekonaniu oraz poznaniu wiąże się z odrzuceniem i pogardą dla Boga. Złe jest zapominać o Bogu, jednak jeszcze gorzej jest gardzić Bogiem. „Dlaczego bezbożny gardzi Bogiem?” (Ps 10:13 KJV) Oświecony grzesznik wie, że z powodu grzechu obraża Boga i ściąga na siebie Boży gniew, a jednak nie obchodzi go, czy Bóg będzie zadowolony czy też nie — chce zgrzeszyć. Dlatego powiedziane jest o takim człowieku, że znieważa Boga: „Lecz człowiek, zarówno tubylec jak i cudzoziemiec, który popełni to rozmyślnie, znieważa Pana” (4 M 15:30). Bóg odczuwa wstręt do każdego grzechu, jednak grzechy przeciwko oświeconemu sumieniu są zniewagą dla Pana. Podważanie władzy księcia jest zniewagą, której towarzyszy zuchwałość. Lęk i wstyd są skazane na wygnanie, zasłona skromności zostaje odrzucona na bok: „Lecz złoczyńca nie zna wstydu” (Sof 3:5). Judasz wiedział, że Chrystus jest Mesjaszem, będąc o tym przekonany wyrocnią z nieba i cudami jakie czynił Jezus. Mimo to zuchwale trwał w swych zdradzieckich poczynaniach nawet wówczas, gdy Chrystus powiedział: „Ten kto zanurza swą rękę wraz ze mną ten mnie wyda”. Wiedział, że Chrystus mówi o nim, a jednak nadal trwał w postanowieniu zdrady. Chociaż Chrystus przepowiedział mu nieszczęście za zdradę, Judasz mimo wszystko zdradził (Łk 22:22). Dlatego grzeszenie rozmyślnie wbrew oświeconemu sumieniu to farbowanie grzechu na kolor karmazynowy, skutkiem czego grzech taki jest ciemniejszy niż inne.

[3] Grzechy, w których człowiek trwa, są cięższe. Trwanie w grzechu pogarsza winę człowieka. Spiskowiec swoimi knowaniami czyni się większym przestępcą. Głowy niektórych ludzi są mennicą diabła, mennicą niegodziwości. Apostoł pisze o takich ludziach, że są wynalazcami złego (Rz 1:30). Niektórzy wymyślają nowe śluby, inni nowe pułapki jak owi zarządcy, którzy wymyślili dekret przeciwko Danielowi i nakłonili króla do podpisania go (Dn 6:9).

[4] Większymi grzechami są te, które wynikają z nienawiści. Nienawiść świętości to rzecz diabelska. Brak łaski jest grzechem, jednak nienawiść do łaski jest większym grzechem. Niektórzy mają antypatię do Boga z powodu Jego czystości: „oddalcie sprzed nas Świętego Izraela!” (Iz 30:11 BT). Grzesznicy, gdyby to leżało w ich mocy, nie tylko zdetronizowaliby Boga, lecz także unicestwili Go. Gdyby mogli to zrobić, wówczas Bóg nie byłby już Bogiem. Nienawiść rozpala grzech czyniąc go gorszym.

[5] Grzechy wynikające z niewdzięczności są większe. Bóg nie ścierpi znieważania swej uprzejmej miłości. Jego miłosierdzie przejawia się w cierpliwym zwlekaniu z karaniem grzeszników, nakłanianiu ich przez swego Ducha i swe sługi do pojednania oraz obdarzaniu grzeszników licznymi doczesnymi błogosławieństwami. Ublżanie tej miłości, kiedy sam Bóg dopełniał miary swego miłosierdzia, to dopełnianie miary grzechów. Wielka niewdzięczność czyni grzech bardziej szkarłatnym. Niektórzy ludzie stają się gorsi wskutek okazanego im miłosierdzia. Grzesznik hoduje w sobie zło pod wpływem słodkich wonności Bożego miłosierdzia. Kroniki angielskie mówią o niejakim Parry, skazanym na śmierć a następnie ułaskawionym przez królową Elżbietę, który po ułaskawieniu spiskował i planował zgładzenie królowej. Tak samo niektórzy postępują z Bogiem — Bóg okazuje im zmiłowanie, a oni knują zdradę. „Wykarmiłem i wychowałem synów, lecz oni wystąpili przeciw Mnie” (Iz 1:2 BT). Ateńczycy wygnali Temistoklesa<sup>2</sup> za dobro, jakie wyświadczył temu miastu. Znana jest bajka o zmarzniętym wężu, który ukąsił tego, który go ogrzał. Grzechy przeciwko miłosierdziu są bardziej obrzydliwe.

[6] Grzechy popełniane z upodobaniem są bardziej obrzydliwe niż inne. Dziecko Boże może przez nieuwagę lub wbrew sobie zgrzeszyć: „złe, którego nie chcę, to czynię” (Rz 7:19). Dziecko Boże jest w pewnym sensie niesione prądem wbrew sobie. Jednak grzeszenie z upodobaniem powiększa winę i jest charakterystyczną oznaką serca trwającego w grzechu. Grzeszący z lubością „podnoszą swe serce do nieprawości” (Oz 4:8 KJV) niczym ten, kto z upodobaniem angażuje się w coś, co przynosi mu zysk. „Na zewnątrz są psy i ... wszyscy, którzy miłują kłamstwo i czynią je” (Obj 22:15) Grzechem jest kłamać, jednak kochać kłamstwo to większy grzech.

[7] Grzechy popełniane pod płaszczykiem religii są bardziej obrzydliwe niż inne. Grzechem jest oszustwo i sprzeniewierzenie cudzego mienia, jednak czynienie tego z Biblią w dłoni jest grzechem dwa razy większym. Grzechem jest niemoralne postępowanie, jednak większym grzechem jest zakładanie maski religijności w celu uprawiania nierządu.

*Miałam złożyć ofiarę dziękczynną, dzisiaj spełniłam swoje śluby,  
Dlatego wysłałam, aby cię spotkać; gorliwie cię szukałam i znalazłam.  
Moje łóżko okryłam kobiercami, barwnymi prześcieradłami z płótna egipskiego,  
Moje posłanie skropiłam mirrą, aloesem i cynamonem.  
Chodź! Upoimy się miłością aż do rana, użyjemy pieśczoł do syta.*

Prz 7:14-18

Mówi, jakby była w kościele i odmawiała modlitwy i kto podejrzewałby ją o nieuczciwość? Jej obłuda polega na tym, że spełnienie ślubów i złożenie ofiary jest przygotowaniem do cudzołóstwa. „A pożerają domy wdów i dla pozorów długie modły odprawiają. Ci surowszy otrzymają wyrok.” (Łk 20:47) Grzech nie polegał na odmawianiu długich modlitw, gdyż sam Chrystus modlił się całą noc, lecz na odmawianiu długich modlitw po to, by potem popełniać złe czyny. To właśnie czyniło ten grzech bardziej ohydny.

[8] Grzech odstępstwa jest bardziej obrzydliwy niż inne grzechy. Doroteusz<sup>3</sup> mówi o Demasie, że porzuciwszy prawdę (2 Tm 4:10), został kapłanem w świątyni bałwanów. Grzechem jest upaść, jednak większym grzechem jest odpaść. Odstępcy hańbią religię. Tertulian<sup>4</sup> mówi, że „odstępca zdaje się postawić Boga i szatana na szali i zważywszy służbę dla każdego z nich

<sup>2</sup> Temistokles (ok. 525 – 460 p.n.e.) — jeden z najwybitniejszych ateńskich mężów stanu, rozbudował Pireus, rozszerzył zasięg muru Aten i powiększył flotę. W 470 r. p.n.e. został zmuszony udać się na wygnanie.

<sup>3</sup> Doroteusz z Tyru (255-362) — biskup Tyru, uczony. Brał udział w Soborze w Nicei w 325 r. Pod koniec życia został skazany na wygnanie do Tracji przez Juliana Apostatę, gdzie zginął śmiercią męczeńską (przyp. tłum.).

wybiera diabła, ogłaszając go najlepszym panem”. O odstępcy jest powiedziane, że w tym sensie wystawia Chrystusa na „jawne pośmiewisko” (Hbr 6:6). Postępowanie takie to barwienie grzechu w koszenili<sup>5</sup> i powiększanie go. Grzechem jest nie wyznawać Chrystusa, jednak jeszcze większym grzechem jest zaprzeć się Chrystusa. Grzechem jest nie służyć w szeregach Chrystusa, jednak większym grzechem jest zdezerterować z Jego szeregów. Poganin grzeszy mniej niż ochrzczony apostata.

[9] Prześladowanie religii powiększa grzech (Dz 7:52). Grzechem jest nie wyznawać żadnej religii, jednak działanie w celu zniszczenia religii jest większym grzechem. Antioch Epifanes<sup>6</sup> podejmował bardziej uciążliwe podróże i narażał się na większe niebezpieczeństwa, by dręczyć i gnębić Żydów niż te, na jakie narażali się wszyscy jego poprzednicy dla zdobycia sławy zwycięzców. Herod „przydał do wszystkiego i to, że wtrącił Jana do więzienia” (Łk 3:20). Najpierw popełnił kazirodztwo, a zamykając w więzieniu proroka powiększył swój grzech. Prześladowanie jest dopełnieniem miary grzechu: „Wy też dopełnijcie miary ojców waszych” (Mt 23:32). Jeśli do zbiornika wlejesz kubek wody, to tylko dodasz do niego nieco wody, jeśli jednak wlejesz do zbiornika jedno lub dwa wiadra wody, wówczas dolejesz wody do pełna. Podobnie jest z prześladowaniem — powiększa grzech i dopełnia jego miary.

[10] Grzeszenie z premedytacją w złej wierze powiększa grzech. Tomasz z Akwinu oraz inni scholastycy widzą grzech przeciwko Duchowi Świętemu w działaniu w złej wierze z premedytacją. Grzesznik robi wszystko co może, by drażnić Boga i działa przeciwko Duchowi łaski (Hbr 10:29). W ten sposób Julian<sup>7</sup> ciskał swym sztyletem w powietrze, jak gdyby chciał się zemścić na Bogu. Takie postępowanie dopełnia miary grzechu — grzech nie może już być większy. Kiedy człowiek dochodzi do miejsca, w którym bluźnierczo gardzi Duchem, może upaść już tylko o krok niżej, to znaczy do piekła.

[11] Kiedy człowiek grzesząc nakłania innych do grzechu, wówczas powiększa swój grzech.

(1) Grzechy nauczycieli herezji, którzy odmawiają Chrystusowi boskości bądź zaprzeczają jego cnotom czyniąc go jedynie przywódcą politycznym, a nie głową, z której wszystko bierze początek, którzy głoszą przeciwko moralności sabatu bądź nieśmiertelności duszy — są większe niż innych. Jeśli ci, którzy naruszają przykazania Boże grzeszą, co czynią ci, którzy uczą innych naruszać te przykazania? (Mt 5:19)

(2) Ci, którzy doprowadzają innych do upadku złym przykładem. Ojciec, który przeklina uczy syna przeklinać i skazuje go na potępienie złym przykładem. Grzechy tych ludzi są większe i otrzymają oni surowszy wyrok.

**Zastosowanie.** Widzicie, że nie wszystkie grzechy są jednakowe. Skoro pewne grzechy są gorsze od innych i powodują większy gniew Boga, dlatego zwracajcie na nie szczególną uwagę. „Zachowaj swego sługę przed rozmyślnymi grzechami” (Ps 19:13 KJV). Nawet

---

<sup>4</sup> Tertulian (160-220) — pierwszy autor chrześcijański piszący po łacinie. W późniejszych, zarzucając Kościołowi zbyt mały rygor moralno-religijny, związał się z montanizmem, heretyckim ruchem (przyp. tłum.).

<sup>5</sup> koszenila – rodzaj czerwonego barwnika (przyp. tłum.).

<sup>6</sup> Antioch IV Epifanes (? – 163 p.n.e.) — król syryjski, którego działania zmierzające do hellenizacji państwa i zmuszanie Żydów do praktyk pogańskich wywołały powstanie Machabeuszów (przyp. tłum.).

<sup>7</sup> Julian Apostata (331-363) — bratanek Konstantyna Wielkiego, cesarz rzymski od 361 r. Wychowany jako chrześcijanin, po wstąpieniu na tron ogłosił się „przyjacielem bogów”, dążąc do odnowienia pogaństwa i zniesienia chrześcijaństwa. Wyzначył spore sumy na odbudowę świątyni żydowskiej w Jerozolimie, chcąc tym samym wykazać fałsz prorocstwa Jezusa o zburzeniu świątyni. Świątynia nie została odbudowana z powodu działania siły wyższej (gwałtowny wicher, błyskawice, trzęsienie ziemi), skutkiem czego zgromadzone materiały uległy zniszczeniu bądź rozproszoniu, a część robotników zginęła na miejscu. Tradycja przypisuje Julianowi okrzyk w chwili śmierci: *Galilae, vicisti!* (Galilejczyku zwyciężyłeś!) (przyp. tłum.).

najmniejszy grzech jest wystarczająco ohydny. Nie musicie powiększać winy swych grzechów i czynić ich bardziej ohydny. Osoba lekko ranna nie chce pogarszać swej rany. Wystrzegajcie się tych okoliczności, które zwiększają wasze grzechy i czynią je bardziej ohydny! Im dalej człowiek zabrnę w grzech, tym gorsze męki będzie cierpieć w piekle.

Thomas Watson, *The Ten Commandments*, s. 189-194, BOTT, Edynburg, 1999 (reprint).  
Przekład i edycja: Jacek Sałacki